

# Asspirine, Spalam się

Gdzieś za siebie rzucam winę i fałsz  
Wiesz, że tak nie jest  
Nowy pomysł i znów pomysłów mi brak  
Ta cholerna niemoc...  
Teraz sam na sam ja wraz z krzykiem swym  
Tonę w samym środku siebie  
Proszę podaj dłoń i wyciągnij mnie  
Zanim zacznę myśleć, że to jest już koniec!  
Dla Ciebie spalam się, dla Ciebie  
To chyba ma swój sens  
Już nie ma mnie...  
Dla Ciebie spalam się, dla Ciebie  
To chyba ma swój sens  
Już nie ma mnie...  
Od popiołu szarą mam już twarz  
Wiesz, nawet to lubię  
Opór znaczy tyle co lanie pod wiatr  
Kiedyś to zrozumiesz...  
Teraz sam na sam ja wraz z krzykiem swym  
Tonę w samym środku siebie  
Proszę podaj dłoń i wyciągnij mnie  
Zanim zacznę myśleć, że to jest już koniec!  
Dla Ciebie spalam się, dla Ciebie  
To chyba ma swój sens  
Już nie ma mnie...  
Dla Ciebie spalam się, dla Ciebie  
To chyba ma swój sens  
Już nie ma mnie...  
Teraz i zawsze, zawsze już tak!  
Podaj mi dłoń...  
Teraz i zawsze, zawsze już tak!  
Podaj swoją dłoń...  
Teraz i zawsze, zawsze już tak!  
Podaj mi dłoń...  
Teraz i zawsze, zawsze już tak!  
Po prostu bądź...  
Teraz sam na sam ja wraz z krzykiem swym  
Tonę w samym środku siebie  
Proszę podaj dłoń i wyciągnij mnie  
Zanim zacznę myśleć, że to jest już koniec  
Dla Ciebie spalam się, dla Ciebie  
To chyba ma swój sens  
Już nie ma mnie...  
Dla Ciebie spalam się, dla Ciebie  
To chyba ma swój sens  
Już nie ma mnie!  
Dla Ciebie spalam się...  
Dla Ciebie spalam się...  
Dla Ciebie spalam się...  
Dla Ciebie nie ma mnie!  
Już nie ma mnie!  
Już nie ma... już nie ma!  
Już nie ma mnie!